



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 30 lipca 2021 r., I ACa 349/21,

w sprawie z powództwa E.S. i J.D.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie nieważności umowy i zapłatę ewentualnie ustalenie bezskuteczności

postanowień umowy i zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powodów tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego
5 400,00 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości
odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia
pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
wyroku pozwanej do dnia zapłaty.**

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

(M.M.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 8 lutego 2021 r, ustalił, że umowa nr [...] o kredyt hipoteczny zawarta 28 maja 2008 r. przez E. S. i J. D. z pozwaną Bank spółką akcyjną w W. jest nieważna (pkt I), oddalił powództwo o zapłatę kwoty 219 751,93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów 500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną: zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że: w pkt II tego orzeczenia zasądził od pozwanej na rzecz powodów 219 751,93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 217 751,93 zł od 15 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2000,00 zł od 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1a); w pkt III zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie 11 817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt 1b); oddalił apelację pozwanej (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów pozwanej, zmierzających do podważenia interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie oraz zakwestionowania istnienia przesłanek warunkujących stwierdzenie, że umowa kredytu była nieważna *ex tunc*, uznał je za bezzasadne. Wskazał że powodowie mają interes prawny w zgłoszeniu tych żądań, gdyż ewentualne podzielenie argumentacji wskazującej na nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikałoby nie z sentencji wyroku, lecz z jego uzasadnienia, co stwarzałoby niepewność, czy w innych postępowaniach kwestia ta byłaby objęta powagą rzeczy osądzonej. Sąd Apelacyjny wskazał również na to, że orzeczenie stwierdzające nieważność umowy kredytu może mieć znaczenie dla dalszego bytu hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie jego spłaty. Z kolei ustalenie, że umowa

została zawarta jako ważna, powinno powodować oddalenie powództwa zarówno o ustalenie nieważności (na podstawie art. 189 k.p.c.), jak i oddalenie ewentualnych żądań o zapłatę, opartych na zarzucie nieważności umowy. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że samo uwzględnienie powództwa o zapłatę nie chroni wyczerpująco interesu prawnego powodów. Interes polega bowiem dążeniu do definitywnego usunięcia niepewności prawnej, co do istnienia stosunku prawnego lub co do jego treści po wyeliminowaniu z niego klauzul abuzywnych.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że dla oceny abuzywności postanowień zawartej przez powodów z poprzedniczką pozwanej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF nie ma znaczenia sposób jej wykonywania, w szczególności to, jak pozwana ustalała kursy w swojej tabeli kursowej walut, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w tym kursowi NBP oraz w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób je księgował oraz rozliczał. Stanowisko to znajdujące potwierdzenie w art. 385² k.c., zgodnie z którym oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie, będące przedmiotem oceny. W rezultacie dla oceny tej nie ma znaczenia sposób, w jaki umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia to, czy pozwany rzeczywiście korzystał z uprawnień, w które wyposażyły go zakwestionowane postanowienia umowne. Postanowienie umowne ma bowiem niedozwolony charakter nie dlatego, że było w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez kredytodawcę ale dlatego, że już sama jego treść dawała kredytodawcy możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Bez znaczenia były okoliczności, czy powodowie zawierali już kredyty indeksowane do CHF, skoro nie można było przyjąć, że mechanizmy indeksacyjne odwołujące się do tabeli kursowej banku nie były indywidualnie uzgodnione. Sąd pierwszej instancji prawidłowo, że powód nie prowadził działalności gospodarczej zarówno w momencie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, jak i umowy kredytu refinansowanego który był kredytem mieszkaniowym, a nie przeznaczonym na rozwój działalności gospodarczej. Fakt, że w budynku

mieszkalnym wybudowanym za środki otrzymane z tego kredytu, powódka rozpoczęła prowadzenie własnej apteki, nie zmienia oceny zawartej pomiędzy stronami umowy, jako umowy kredytu niezwiązanego bezpośrednio z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą.

W sprawie nie było potrzeby przeprowadzenia zawnioskowanego przez pozwaną dowodu z opinii biegłego ze względu na ugruntowany już w orzecznictwie pogląd o niemożliwości zastąpienia klauzul uznanych za abuzywne innymi przepisami prawa, w tym rozliczenia kredytu z zastosowaniem kursu NBP.

Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy dokonał częściowo błędniej wykładni art. 353¹ k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w związku z art. 58 k.c., uznając umowę kredytu za ważną na gruncie tych przepisów. Wskazał, że natura stosunku prawnego stanowiąca istotne ograniczenie zasady swobody umów, sprzeciwia się uznawaniu za dopuszczalne tego rodzaju sytuacji, w których jeden podmiot byłby uzależniony od drugiego, w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron tego stosunku. Z kolei natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorcy wobec banku z tytułu spłaty kredytu (wysokości rat kapitałowo-odsetkowych) zostałoby pozostawione w umowie jednej z jej stron, zwłaszcza bankowi mającemu pozycję silniejszej w stosunkach z konsumentami. Niedopuszczalne jest blankietowe wyrażenie zgody przez stronę zagrożoną, na jednostronne uzupełnienie przez kontrahenta niezgodnionych indywidualnie elementów umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że sposób ustalania salda kredytu oraz wysokości rat, a jakich miał on być spłacany, nie był objęty konsensusem stron w momencie zawarcia umowy, skoro mechanizm ustalania przez bank własnej tabeli kursowej nie był powodom znany, ani też pozwana nie wskazała w umowie żadnych obiektywnych kryteriów jego określenia. Świadczenie główne kredytobiorców, jakim było ich zobowiązanie do spłaty, nie zostało precyzyjnie oznaczone w momencie zawarcia umowy i nie nadawało się do oznaczenia w przyszłości za pomocą indywidualnie uzgodnionych z powodami kryteriów. Pozwana mogła najpierw dowolnie określić kurs waluty w swojej Tabeli, a następnie

przy jej wykorzystaniu, jednostronnie określić kwotę kredytu w CHF i wysokości raty kapitałowo-odsetkowych w PLN. Ukształtowanie w ten sposób treści stosunku prawnego naruszało jego istotę, gdyż wprowadzało do niego element nadrzędności jednej ze stron (kredytodawcy) i podporządkowania drugiej strony (kredytobiorcy), bez odwołania się do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody silniejszej strony. Uprawnienie banku do jednostronnego kształtowania salda kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych bez odwołania się do obiektywnych przesłanek, nie pozwalało na określenie koniecznych przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co pozostawało w sprzeczności z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Sąd Apelacyjny podzielił w całej rozciągłości wyrażoną przez Sąd Okręgowy ocenę zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych jako abuzywnych. Wskazał, że - w świetle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy - mechanizm tworzenia przez bank tabel kursowych w ogóle nie zostały określony w treści umowy, co oznacza, że postanowienia odnoszące się do niego nie zostały indywidualnie uzgodnione. Nawet jeśli powodowie, podpisując przedłożone im przy zawarciu umowy kredytu dokumenty, byli świadomi ryzyka wynikającego ze zmienności kursów walut obcych, to z całą pewnością nie mogli być świadomi ryzyka związanego z dowolnym ustalaniem kursów walut przez pozwaną. Samo przedstawienie powodom w momencie podpisania umowy symulacji wysokości rat kredytu z uwzględnieniem możliwych zmian kursu waluty nie świadczyło o tym, że pozwana w sposób rzetelny poinformowała powodów o związanym z tym rzeczywistym ryzyku. Pozwany zachęcała powodów do podpisania umowy, przedstawiając ją jako atrakcyjny produkt i okazję do skorzystania z atrakcyjnej oferty. Działała więc w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów jako konsumentów. Ogólny sposób odwołania się do tabel kursowych banku żadną miarą nie pozwalał na określenie tych postanowień jako sformułowanych w sposób jednoznaczny.

Abuzywności tych postanowień nie usunęła późniejsza zmiany umowny w drodze aneksu. Nie mogła ona konwalidować nieważnej od początku czynności prawnej, gdyż powodowie nie wyrazili na to zgody.. Tym samym skutkiem wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji była konieczność

stwierdzenia nieważności całej umowy. Bez wątpienia niedozwolone klauzule umowne dotyczyły głównego przedmiotu umowy, za czym przemawiała przede wszystkim ustawowa konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, dopuszczająca występowanie różnicy pomiędzy kredytem udzielonym a kredytem spłaconym. Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych nie mogło prowadzić do utrzymania umowy również dlatego, że bez tych klauzul jej wykonanie nie byłoby możliwe bez zasadniczej zmiany charakteru kreowanego nią stosunku prawnego. Nie można bowiem przyjąć, że umowa kredytu indeksowanego mogłaby być wykonywana jak umowa o zwykły kredyt, skoro zmianie uległ jej główny przedmiot.

Nie było również możliwości zastąpienia postanowień uznanych za abuzywne innymi przepisami prawa. Skoro umowa nie mogła być utrzymana z opisanych przyczyn, a powodowie nie sprzeciwili się jej upadkowi, to ustalenie nieważności umowy kredytu było w pełni usprawiedliwione.

Sąd Apelacyjny zaakceptował poniesioną przez powodów argumentację wskazującą na sposób wzajemnych rozliczeń stron po upadku umowy według tak zwanej teorii dwóch kondycji. Jej zastosowanie skutkowało uwzględnieniem apelacji powodów i dokonaniem zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie na ich rzecz od pozwanej zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy (art. 410 § 1 k.c.),

Wzajemne świadczenia stron umowy nie są automatycznie potrącane. Zatem bank winien przedstawić swoje własne roszczenia, aby dochodzić od kredytobiorcy zwrotu udzielonego mu kredytu. W celu realizacji powyższego uprawnienia bank może wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania do czasu zaoferowania mu świadczenia wzajemnego. Z żądaniem zwrotu świadczenia bank może wystąpić dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 i 2 k.p.c., pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego co do pkt I oraz III i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, bądź uchylenia

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie dokonanie zmiany tego orzeczenia i uwzględnienie apelacji w całości.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie: art. 385¹ § 1,3 i 4 k.c.; art. 58 § 3 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c.; art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz.160); art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (jedn. tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 2027) oraz art. 481 w związku z art. 455 k.c.

Podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania skarżąca wypełniła zarzutem obrazy art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny, dokonując oceny postanowień umowy kredytu zawartej przez strony pod kątem ich abuzywności, zaaprobował ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji istotne z punktu widzenia tej oceny. Wynika z nich jednoznacznie, że treść postanowień umowy dotyczących waloryzacji kredytu kursem CHF, w tym postanowień określających przeliczanie kursów walut zgodnie z tabelą kursów pozwanej, nie były przedmiotem negocjacji i uzgodnień między stronami. Pracownicy pozwanej nie wyjaśnili powodom, będącym konsumentami, w sposób rzetelny mechanizmu waloryzacji. Nie przedstawili im, w jaki sposób wzrost kursu CHF w stosunku do kursu PLN może wpłynąć na wysokość kapitału kredytu i rat jego spłaty oraz jak mogliby oni zabezpieczyć się przed negatywnymi skutkami takiej zmiany. Pozwana posłużyła się gotowym wzorcowym umownym. Powodowie podpisali oświadczenie o świadomości ryzyka walutowego, gdyż było to warunkiem zawarcia umowy; nie mieli jednak wpływu na jego treść i nie rozumiała jego znaczenia. Klauzule indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób prosty i zrozumiały, umożliwiając powodom oszacowanie wynikających z nich konsekwencji ekonomicznych, w szczególności całkowitego kosztu kredytu. Kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

ich interesy, gdyż pozostawiały pozwanej pełną swobodę w ustalaniu kursy waluty, wpływającego w sposób istotny na całkowity koszt kredytu.

Skarżąca podniosła, że Sąd Apelacyjny, wyrażając powyższą ocenę, naruszył wskazane w skardze przepisy prawa materialnego. Zarzuty te nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 13 kwietnia 2022 r. II CSKP 15/22; z 11 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i z 20 maja 2022 r., II CSKP 15/22 – nie publ.). Stanowisko to uwzględnia orzecznictwo TSUE (zob. m.in. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16; z 20 września 2018 r., C-51/17; z 14 marca 2019 r., C-118/17 i z 3 października 2019 r., C-260/18). Jego aprobatą nie może być uznana za przejaw naruszenia wskazanych przez skarżącą przepisów prawa materialnego.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika wyraźnie, że postanowienia kształtujące mechanizm waloryzacji, w tym określające ryzyko walutowe oraz kursowe nie były sformułowane w sposób jasny i zrozumiały, w związku z czym zostały poddane kontroli pod kątem abuzywności i ocenione jako nieuzgodnione indywidualnie oraz wprowadzające rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść powodów będących konsumentami. Przesłanki tej oceny zostały rozważone z uwzględnieniem – istotnych dla jej prawidłowego przeprowadzenia - kryteriów wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz TSUE. Skarżąca nie wykazała, że kontrola abuzywności postanowień umowy określających klauzulę indeksacyjną, odnosząca się do głównych świadczeń stron powinna uwzględniać inne przesłanki niż uwzględnione przez Sąd Apelacyjny. Nie podniosła również argumentów podważających skutecznie wyprowadzonego z tej kontroli wniosku, że sporna klauzula nie została sformułowana w sposób jednoznaczny. Należy zauważyć, że cena Sądu Apelacyjnego była wynikiem rozważenia postanowień umownych kształtujących tę klauzulę nie tylko w aspekcie przejrzystości pod względem formalnym i gramatycznym, ale również w kontekście

możliwości oddziaływania na świadomość konsumenta następstw ekonomicznych jej zastosowania. Poniesione przez skarżącą zarzuty nie mogły zatem usprawiedliwiać odmiennego – wadliwego – założenia, na którym oparte zostały zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1,3 i k.c.

W orzecznictwie wskazuje się, że wyeliminowanie niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i uznanie za wiążące pozostałych postanowień umowy prowadziłoby do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, jednak oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, a więc tak daleko idącej zmiany umowy kredytu, że stałaby się ona umową o odmiennej istocie i charakterze. Podkreśla się przy tym, że w rozważanym przypadku zastosowanie w umowie kredytu złotowego oprocentowania według stawki LIBOR byłoby sprzeczne z naturą stosunku prawnego zawiązanego przez strony. Skoro zaś po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, to nie można uznać, że strony pozostają związane umową w pozostałej części. W takiej sytuacji zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności umowy kredytu (zob. m.in. uchwały Sądu Najwyższego: z 16 lutego 2012 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 oraz z 7 maja 2021 r. – zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9 poz. 56, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22 i z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 - nie publ). Zarzut pozwanej naruszenia art. 58 § 3 k.c. nie mógł zatem być uwzględniony.

Niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie, przywracając mu skuteczność z mocą wsteczną. W sprawie niniejszej powodowie zgody takiej nie wyraziła; przeciwnie, sprzeciwiła się przyjęciu takiego rozwiązania.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach

oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie treść normatywna określająca prawa lub obowiązki stron (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ § 1 k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której przepis ten wprost się nie odnosi (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych. Zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 był więc bezzasadny.

Możliwość usunięcia luki w umowie – wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej - nie stwarza zatem ani art. 41 Prawa wekslowego, ani art. 24 ust. 3 ustawy o NBP lub też art. 358 § 2 k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego po zawarciu umowy przez strony. Nie ulega wątpliwości, że zamiarem pozwanej nie było stosowanie kursu średniego NBP lecz kursów z własnych tabel, zapewniających wyższy zysk ze *spreadu* walutowego.

W orzecznictwie TSUE zostało wyjaśniane, że sądy krajowe są uprawnione do eliminowania z umowy niedozwolonych postanowień umownych, jednak bez możliwości dokonywania ich redukcji utrzymującej lub zastąpienia innymi postanowieniami (zob. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 6 marca 2019 r., C- 0 i C-197/17 oraz z 30 maja 2013 r., C-488/11).

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. Oparty on został na wadliwym założeniu, że odsetki za opóźnienie w zapłacie należności stanowiącej zwrot świadczenia nienależnego należą się dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku zasadzającego to świadczenia, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że odsetki te stają się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek Marta Romańska Dariusz Zawistowski

(A.T.)